

Tomasz Konik 
Uniwersytet Warszawski
t.konik@uw.edu.pl

O przysłówkach w przekładzie i o wartościowaniu w tekście – na przykładzie wybranych fragmentów polskich tłumaczeń książek Richarda Dawkinsa

1. Uwagi wstępne

Kiedy myślimy o przekładzie i o jego analizie, na myśl rzadko przychodzą przysłówki. Z jednej strony przysłówki mają z gramatycznego punktu widzenia raczej drugoplanowy status, będąc podrzędnymi wobec innych wyrażen – jako takie nie niosą głównej części znaczenia w tekście, stąd trudno oczekiwać, by stanowiły przedmiot zainteresowania badaczy przekładu. Z drugiej jednak strony, mimo drugorzędnego statusu gramatycznego przysłówków, ich użycie może wiązać się z wyrażaniem znaczeń mających kluczową rolę w interpretacji zdania. Można wyróżnić przysłówki użyte na poziomie zdania i wyrażające stosunek mówcy do treści wyrażanych w zdaniu (por. *Niestety to rozwiązanie nie zdało egzaminu*; *Oczywiście to rozwiązanie nie zdało egzaminu*; *Teoretycznie to rozwiązanie nie zdało egzaminu* itd.), ale również na niższych poziomach struktury zdania, np.: *Janek świadomie nie podszedł do egzaminu*, gdzie mamy do czynienia z okolicznikowym użyciem przysłówka, lub: *Janek*

udzielił wyjątkowo szczegółowej odpowiedzi, gdzie przysłówek modyfikuje znaczenie przymiotnika w funkcji przydawkowej. Te ostatnie użycia przysłówek niekiedy mogą nieść ze sobą, mniej lub bardziej *explicite*, znaczenia wartościujące, np. *Janek udzielił wystarczająco szczegółowej odpowiedzi* lub *Janek udzielił profesjonalnie szczegółowej odpowiedzi*.

Związek przysłówek z wartościowaniem wydaje mi się szczególnie istotny, bowiem wartościowanie stanowi bardzo ważny element znaczenia tekstu w wielu rodzajach dyskursu, w tym w dyskursie argumentacyjnym o charakterze popularnonaukowym. Z kolei sposób, w jaki oddane są w przekładzie elementy wartościujące, w tym przysłówki, może mieć kluczowe znaczenie dla utrzymania perswazyjnej wymowy tekstu oryginału. W procesie tłumaczenia (i/lub redakcji) czasami dochodzi do daleko idących modyfikacji i przekłamań, które można interpretować albo jako przejawy nieporadności tłumacza lub nieświadome błędy tłumaczeniowe (w tym wynikające z wpływu wywieranego przez ideologiczne uwarunkowania dyskursu, w którym funkcjonuje tłumacz i/lub redaktor), albo jako przypadki celowego zastosowania przez tłumacza i/lub redaktora filtra światopoglądowego/ideologicznego, wynikającego z jego przekonań na temat dopuszczalności pewnych treści z punktu widzenia norm dyskursywnych obowiązujących w kulturze odbiorców tekstu przekładu. Kwestiom wpływów i efektów ideologicznych w przekładzie (do czego można zaliczyć także zjawiska o charakterze światopoglądowym) poświęciłem odrębną publikację [Konik 2021], czerpiąc inspirację do podejmowania tej tematyki m.in. z prac autorstwa Tymoczko [2003] czy Mundaya [2007; 2008], chociaż u podstaw mojego zainteresowania relacją między przekładem a ideologią leżała uwaga zawarta w pracy Hatima i Masona z roku 1997 [Hatim i Mason 1997: 146]: „The translator acts in a social context and is part of that context. It is in this sense that translating is, in itself, an ideological activity”¹. Zagadnienia związane z ideologicznym aspektem dyskursu oryginału i przekładu pojawiały się też w moich wcześniejszych publikacjach, przy czym interesowały mnie w nich głównie dyskursywne uwarunkowania i konsekwencje błędów w tłumaczeniu, czyli – jeśli chodzi o te pierwsze – nieświadomiony, niekontrolowany aspekt oddziaływania ideologii lub światopoglądu na tłumacza i/lub redaktora [zob. Konik 2015;

¹ Tłumacz działa w kontekście społecznym i stanowi część tego kontekstu. To właśnie w tym znaczeniu tłumaczenie jest samo w sobie działaniem ideologicznym [tłum. – T.K.].

2018a; 2018b; 2019], co zgodne jest z pojęciem naturalizacji ideologii, tj. niedostrzegania przez uczestników komunikacji językowej, że ich dyskurs jest na wskroś przeniknięty pewnymi założeniami o statusie „wiedzy zdroworozsądkowej”, mającymi swe źródło w niekoniecznie świadomej internalizacji ideologii – por. Fairclough [1995: 40-42; 2001: 64 i dalej] lub Verschueren [1999: 237-252; 2012].

W niniejszym artykule, inaczej niż we wspomnianych moich pracach z lat 2015-2019, chciałbym poświęcić więcej uwagi przede wszystkim kwestii bardziej świadomych wyborów tłumaczeniowych (czyli wyborów tłumacza i/lub redaktora), na które wpływ mogą wywierać ewentualne światopoglądowe/ideologiczne uwarunkowania dyskursu i (szerzej) kultury, w ramach których pozostają – bądź postrzegani są jako pozostający – użytkownicy języka docelowego. Interesuje mnie tu wpływ wyżej wspomnianych uwarunkowań na wybory tłumaczeniowe w zakresie oddania w wersji polskiej kilku przysłówków z wybranych fragmentów polskich przekładów popularnonaukowych książek Richarda Dawkinsa, *The God Delusion* (tytuł polskiego przekładu: *Bóg urojony*) i *Outgrowing God* (tytuł polskiego przekładu: *Wyrastając z Boga*). Konkretnie zaś chodzi o tłumaczenie (lub jego brak) angielskich przysłówków wyrażających znaczenia wartościujące i wolicjonalne, wpływających na linię argumentacji przyjętą przez autora. Przykłady te, chociaż stosunkowo nieliczne, wydają mi się dość intrygujące. W ich analizie wykorzystane zostaną odwołania do modeli wartościowania w języku i dyskursie, opracowane przede wszystkim przez anglosaskich badaczy z zakresu lingwistyki tekstu i studiów nad dyskursem.

2. Źródła i kontekst analizowanego materiału

Zanim przejdziemy do analizy wspomnianych wyżej przykładów, warto parę słów poświęcić książkom, z których one pochodzą. Książki te: *The God Delusion* [Dawkins 2007 (2006)] – w przykładach oznaczone jako TGD – i *Outgrowing God* [Dawkins 2019a] – OG – wykraczają poza ściśle zawodową sferę działalności ich autora, Richarda Dawkinsa, który jest przede wszystkim zoologiem/etologiem i popularyzatorem nauki, zwłaszcza biologii ewolucyjnej, jednak w znacznym stopniu do niej nawiązują. Ich głównym przesłaniem jest krytyka religii oraz kreacjonizmu i teorii „inteligentnego projektu” z pozycji nauki, a także przedstawianie argumentów na rzecz ateizmu. Jednym z elementów krytyki religii

jest kwestionowanie pism głównych religii monoteistycznych: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu jako źródła wzorców moralnych, m.in. ze względu na przypisywane w nich postaci Boga („the God character”) decyzje, zachowania i wynikające z nich (lub *explicite* wyrażone) cechy jego charakteru, sprzeczne z moralnością XXI wieku. Polskie przekłady, odpowiednio: *Bóg urojony* [Dawkins 2018 (2007)] – w przykładach oznaczone jako BU – i *Wyrastając z Boga* [Dawkins 2019b] – WZB – na ogół dość wiernie oddają te treści, jednak pojawiają się fragmenty, gdzie wierność przesłaniu autora oryginału wydaje się mocno wątpliwa. W niniejszym studium nie będziemy zajmować się wszystkimi przypadkami, gdzie tak się dzieje, przyjmując podejście minimalistyczne i koncentrując się jedynie na przykładach, w których w grę wchodzi kontrowersyjny sposób oddania w polskim przekładzie przysłówków (inne wątpliwie przetłumaczone fragmenty będą wykorzystane jedynie dla przedstawienia kontekstu dla analizowanych przykładów). Omawiane przykłady pochodzą z obu książek, a pogrupowane są według rodzaju użycia i znaczenia przysłówków (w analizowanych fragmentach zarówno wspomniane przysłówki, jak i ich parafrazy są zaznaczone wytłuszczeniem) – wszystkie one jednak pochodzą z fragmentów, gdzie do czynienia mamy w tej czy innej formie z krytycznym stosunkiem autora do postaci Boga.

3. Analiza przysłówków w przekładzie

Podstawą dla pogrupowania przykładów do analizy jest ich semantyka. Najpierw w części 3.1 poddane zostaną analizie przykłady, w których w oryginale mamy do czynienia z przysłówkami wyrażającymi znaczenia ewidentnie wartościujące, a w części 3.2 te, w których przysłówki niosą znaczenia wolicjonalne, jednak wpływające *implicite* na wartościowanie bytów, którym te akty czy stany wolicjonalne można przypisać. Część 3.3 poświęcona jest analizie omawianych przykładów w szerszym kontekście wzorców tekstowych, w ramach których występują.

3.1. Przysłówki o znaczeniu wartościującym

Analizie w tej części zostaną poddane przykłady przysłówków o znaczeniach związanych z wartościowaniem pochodzące z obu książek Dawkinsa. Dla potrzeb badania posłużą kategorie, które można znaleźć w modelu wartościowania w tekście autorstwa Martina i White’a [2005] (por. też Martin i Rose [2013], gdzie zaproponowano polską terminologię,

stanowiącą podstawę dla terminologii przyjętej w niniejszym artykule, ale momentami od niej nieco odmienną). Analiza obejmować będzie w zasadzie tylko te przypadki, gdzie zachodzą istotne – z punktu widzenia autora niniejszego studium – rozbieżności między oryginałami angielskimi a polskimi przekładami.

PRZYKŁAD 1

Do not think, by the way, that the God character in the story nursed any doubts or scruples about the massacres and genocides that accompanied the seizing of the Promised Land. On the contrary, his orders, for example in Deuteronomy 20, were **ruthlessly** explicit [TGD: 280-281].

Tak przy okazji, niech nikomu, kto jeszcze o tym nie wie, nie wydaje się, że boski bohater biblijnych opowieści żywi jakiegokolwiek skrupuły czy wątpliwości wobec masakr i ludobójstwa towarzyszącego zajmowaniu Ziemi Obiecanej. Przeciwnie, jego rozkazy są **absolutnie** precyzyjne [BU: 336].

Przyjrzyjmy się powyższemu przykładowi. Pierwsza rzecz, która rzuca się w oczy, to fakt, że jako ekwiwalent angielskiego przysłówka *ruthlessly* w tłumaczeniu pojawił się polski przysłówek *absolutnie*. Obu przysłówków użyto w grupach przymiotnikowych funkcjonujących jako orzeczniki mówiące nam o charakterze rozkazów Boga (*ruthlessly explicit* i *absolutnie precyzyjne*). Ewidentnie bliższym oryginałowi byłby w polskim przekładzie np. przysłówek *bezwzględnie* (pomijając już ekwiwalent *explicit*, który lepiej chyba byłoby oddać jako *jasne*, *wyraźne* lub *jednoznaczne*). Problem doboru ekwiwalentu jest jednak poważniejszy. Przyjmując, że za rzetelną parafrazę kluczowego fragmentu: *his [= God's] orders were ruthlessly explicit* można uznać następujący łańcuch przekształceń: *God formulated his orders in a ruthlessly explicit way; God was ruthless in formulating his orders in the way he did, which was explicit*, widzimy, że wartościowanie dotyczy nie tyle rozkazów, ile samego Boga. Mieści się ono w obszarze wartościowania nazwanym Attitude (postawa), a ściślej Judgement (osąd)², w kategorii osądów negatywnych. Polski ekwiwalent, który w retranslacji na angielski mógłby brzmieć *absolutely*, należy zaś

² Judgement/Osąd to jedna z trzech kategorii obszaru wartościowania określanego jako Attitude/Postawa, dotycząca cech charakteru i osądu zachowań; dwie pozostałe kategorie to Affect/Afekt, dotycząca emocji i uczuć, oraz Appreciation/Ocena (Aprecjacja w Martin i Rose [2013]), dotyczące oceny wytworów działań ludzkich, procesów, abstraktów itd.

do obszaru wartościowania określanego jako Graduation (stopniowanie/natężenie) i w żaden sposób nie odnosi się do cech, które można przypisać Bogu.

Spojrźmy też na kontekst – kluczowy fragment w zdaniu bezpośrednio poprzedzającym zdanie, w którym pojawia się przysłówek *ruthlessly* (z którego wywodzimy *ruthless* jako cechę Boga), można skrótowno parafrazować tak: *The God character in the story did not nurse any doubts or scruples about the massacres and genocides that accompanied the seizing of the Promised Land*. Odpowiednio w wersji polskiej: *boski bohater biblijnych opowieści nie żywi jakichkolwiek skrupułów czy wątpliwości wobec masakr i ludobójstwa towarzyszącego zajmowaniu Ziemi Obiecanej*. Z tych fragmentów jednoznacznie wynika negatywna ocena Boga jako wzorca moralnego – kto nie ma skrupułów lub wątpliwości wobec masakr i ludobójstwa, podlega negatywnemu osądowi moralnemu, który dobrze odzwierciedlony może być poprzez użycie określenia *ruthless* (bezwzględny) i pochodnego wobec niego przysłówka *ruthlessly* (bezwzględnie). W polskiej wersji dowiadujemy się jedynie, jak bardzo precyzyjnie Bóg formułował swoje rozkazy (których szczegóły – kogo zabić, a kogo tylko wziąć w niewolę – pojawiają się w zdaniu, które następuje po tym fragmencie). Jest to niewątpliwie osłabienie wymowy argumentacji autora oryginału.

PRZYKŁAD 2

This was the land of Israel, the ‘land flowing with milk and honey’. God helped them [= Israelites] take it over by exterminating the unfortunate peoples who already lived there. God’s orders here were not roundabout at all, but **horribly** clear: [...] [OG: 82].

Jak pamiętamy, Bóg przyrzekł tę „kraję miodem i mlekiem płynącą” narodowi wybranemu, co oznaczało, że musiał mu też pomóc pozbyć się ludzi, którzy tam mieszkali. Tym razem boże zalecenia były już **absolutnie** jednoznaczne. Żadnych niedomówień i aluzji: [...] [WZB: 116-117].

Powyższy przykład jest podobny do poprzedniego i także dotyczy podboju Ziemi Obiecanej przez Izraelitów, jednak pochodzi z drugiej z książek Dawkinsa. Ukazanie się oryginałów dzieli 13 lat, a przekładów – 12, ale podobnie jak w tłumaczeniu poprzedniego przysłówka (*ruthlessly*), tu na oddanie angielskiego przysłówka *horribly* w tłumaczeniu znowu mamy polskie *absolutnie*. Ponownie w grę wchodzi użycie tych przysłówków

w grupach przymiotnikowych (**horribly clear** i **absolutnie jednoznaczne**) funkcjonujących orzecznikowo i odnoszących się do natury rozkazów (w polskiej wersji łagodniej: *zaleceń*) wydanych ludowi Izraela przez Boga. Tym razem wartościowanie w oryginale angielskim można, przy użyciu metody parafrazy, rozpatrywać następująco: *God's orders here were not roundabout at all, but **horribly clear*** poddaje się, analogicznie do przykładu 1, przekształceniu na: *God formulated his orders not in a roundabout but in a **horribly clear** way; God formulated his orders not in a roundabout but in a clear way, and that was **horrible***. Wartościowanie związane z *horrible* („straszny, okropny, przerażający”) można zinterpretować dwójako: albo mieści się ono w kategorii Appreciation/Ocena, a ściślej w podkategorii Reaction/Reakcja (negatywna) – dotyczy ona negatywnej oceny działań Boga, albo należy je zaliczyć do obszaru Affect/Afektu, gdyż wiąże się z wywoływaniem przerażenia (*‘it was horrible for the writer’ / ‘caused horror in the writer’*). W wersji polskiej mamy **absolutnie jednoznaczne**, co ponownie zatem należy do obszaru wartościowania Graduation/Stopniowanie, a nie dotyczy reakcji emocjonalnej na wynik działań Boga, jego rozkazów, których treść jest następnie przytaczana w kilku cytatach z Biblii. Znowu mamy tu do czynienia z lokalnym osłabieniem przesłania autora³.

PRZYKŁAD 3

As we saw in Chapter 4, and as God himself often said, he is a ‘jealous God’. The God character in the Old Testament was **morbidly** obsessed with rival gods. He hated them with a passion and was consumed by the fear that his people might be tempted to worship them [OG: 106].

Jak pamiętamy z Rozdziału 4., Bóg Nowego [sic!] Testamentu nigdy nie ukrywał tego, że jest „Bogiem zazdrośnym”, i miał **prawdziwą** obsesję na punkcie innych bogów, których z pasją nienawidził i tępił, cały czas obawiając się

³ Kontrast między wartościowaniem w wersji angielskiej i polskiej, który interesuje nas tu w zakresie użycia przysłówków, można widzieć też w kontekście poprzedniego zdania, gdzie mowa jest w wersji angielskiej o pomocy Boga Izraelitom w postaci eksterminacji nieszczęsnych ludów zamieszkujących Ziemię Obiecaną („exterminating the unfortunate peoples...”), a w polskiej jedynie o pomocy w pozbyciu się ludzi ją zamieszkujących – „eksterminacja ludów” to nie tylko znacznie więcej niż „pozbycie się ludzi”, ale brakuje też w polskiej wersji sygnału empatii dla nich w postaci pominięcia ekwiwalentu angielskiego *unfortunate*.

najwyraźniej, że jego wyznawcy mogą się w pewnej chwili odeń odwrócić i zacząć oddawać cześć komuś innemu [WZB: 149].

Tym razem mamy w przekładzie do czynienia ze zjawiskiem, które Vinay i Darbelnet [1995: 36] określają jako transpozycja, mianowicie przysłówek *morbidly* (w *morbidly obsessed*) oddany został jako przymiotnik *prawdziwy* (w *prawdziwa obsesja*). W angielskiej wersji w grę zatem wchodzi rodzaj obsesji (chorobliwa, niezdrowa), co mieści się w kategorii Appreciation/Oceny (podkategoria reakcji), w polskiej zaś chodzi o jej stopniowanie – o ile w dwóch poprzednich przykładach mieści się ono w ramach modelu Martina i White’a w podkategorii siły (*force*), to tu trzeba stopniowanie rozpatrywać w kategoriach ostrości (*focus*). Chorobliwy charakter obsesji wydaje się bardziej obciążać Boga niż tylko jej natężenie. Ciekawy w tym kontekście jest fakt, że identyczna kolokacja, tj. *morbidly obsessed*, pojawia się we wcześniejszej książce Dawkinsa i jest poprawnie oddana w jej polskim przekładzie:

PRZYKŁAD 4

The oldest of the three Abrahamic religions [...] is Judaism: originally a tribal cult of a **fiercely** unpleasant God, **morbidly** obsessed with sexual restrictions [...] [TGD: 58].

Najstarszą z trzech religii Abrahama [...] jest judaizm, który początkowo był plemiennym kultem **wyjątkowo** antypatycznego bóstwa cierpiącego na **chorobliwą wręcz** obsesję na tle restrykcji seksualnych [BU: 66].

W tym ostatnim przykładzie poważniejsze wątpliwości może budzić tylko dalszy ciąg polskiego przekładu, który jednak nie jest bezpośrednio związany z użyciem przysłówków, zatem wykracza poza ramy zainteresowania obecnego artykułu. Można tu jednak ewentualnie jeszcze wspomnieć o przysłówkach, które pozostają w relacji tekstowej ekwiwalencji, tj. *fiercely* (*fiercely unpleasant*) i *wyjątkowo* (*wyjątkowo antypatyczny*). To użycie *fiercely* także w ostateczności może doprowadzić nas do *fierce* (*unpleasant in a fierce way* [?], *unpleasant and fierce God* [?]), dającego się bezpośrednio powiązać z oceną/aprecjacją, a nawet osądem postaci Boga, ale zastosowanie w polskiej wersji jakiegoś bardziej wartościującego przysłówka (typu *ostro* czy *drastycznie*) akurat tutaj nie wydaje się dużo

lepszym rozwiązaniem niż to, które zostało przyjęte w opublikowanym przekładzie⁴.

Dla zachowania obiektywizmu, warto wreszcie wspomnieć o tym, że w pierwszej z książek Dawkinsa i jej polskim przekładzie także pojawia się wzmianka o zazdrości Jahwe o innych bogów, ale ponieważ nie zawiera ona ani przysłowka, ani kontrowersyjnego rozwiązania tłumaczeniowego, to można odpowiednio fragmenty tylko zacytować bez dodatkowego komentarza: „The tragic-farce of God’s maniacal jealousy against alternative gods recurs throughout the Old Testament” [TGD: 279]; „Tragifarsa maniackalnej zazdrości Jahwe o innych bogów przejawia się przez dosłownie cały Stary Testament” [BU: 334].

3.2. Przysłowki o znaczeniu wolicjonalnym

W następnej grupie przykładów nie występują przysłowki o znaczeniu bezpośrednio wartościującym – negatywne wartościowanie zasadniczo wiąże się z oceną działań podejmowanych przez Boga, a użycie przysłówków o znaczeniu wolicjonalnym, zwłaszcza *deliberately* („celowo”, „świadomie”), takie wartościowanie tylko wzmacnia. W polskich przekładach żaden przysłówek o zbliżonym znaczeniu się nie pojawia – nie jest to chyba kwestia nierozpoznania czy złej interpretacji tego dość często używanego w angielszczyźnie przysłowka, bowiem w innym kontekście jest on prawidłowo oddany w przekładzie polskim, por.: „Instead I shall define the God Hypothesis more defensibly: there exists a superhuman, supernatural intelligence who **deliberately** designed and created the universe and everything in it, including us” [TGD: 52]; „Sformułuję Hipotezę Boga znacznie ostrożniej: istnieje nadludzka, nadnaturalna inteligencja, która **w zamierzony sposób** zaprojektowała i stworzyła Wszechświat i wszystko, co w nim istnieje, w tym również nas” [BU: 58]. Powyższy fragment co prawda pojawia się w pierwszej z dwóch omawianych książek, a przykłady podane niżej pochodzą z drugiej książki, ale trudno przypuszczać, by w ciągu kilkunastu lat dzielących oba przekłady mogły tu zajść jakiegokolwiek zmiany w kompetencji językowej tłumacza i/lub redaktora.

⁴ Wspominając o antypatyczności postaci Boga, warto przytoczyć jeszcze jeden przykład z książki Dawkinsa i polskiego jej przekładu: *The God of the Old Testament is arguably the most unpleasant character in all fiction* [TGD: 51] i *Bóg Starego Testamentu to chyba jeden z najmniej sympatycznych bohaterów literackich* [BU 57] – litota w polskim przekładzie dotycząca użycia kwantyfikatorów wydaje się mieć podobny charakter jak inne opisywane w niniejszym artykule wybory tłumaczeniowe.

PRZYKŁAD 5

The alleged escape from Egypt is remembered by Jews every year in the feast of Passover. Fiction or fact, it's not a pretty story. God wanted the Egyptian king, the Pharaoh, to set the Israelite slaves free. You might have thought it would be within God's powers to change the Pharaoh's mind miraculously. He **deliberately** did the exact reverse, as we shall see [OG: 51].

Pascha, najważniejsze żydowskie święto, obchodzone jest właśnie dla uczczenia rocznicy „wyjścia z niewoli egipskiej”. Gdy się jednak tej biblijnej opowieści przyjrzyć bliżej (pomińmy na chwilę, czy to mit, czy historyczna prawda), okazuje się, że nie jest to historia bardzo chwalebna. Jak już wiemy, Bóg chciał, by faraon, władca Egiptu, uwolnił swoich żydowskich niewolników. Wydawałoby się, że tak potężny Bóg bez problemu mógłby dokonać cudu i sprawić, by faraon podporządkował się jego woli. Nic z tego, jak się przekonamy – Bóg postąpił w zasadzie wręcz przeciwnie [WZB: 76-77].

Użycie *deliberately* wiąże się z działaniem Boga w sposób dokładnie odwrotny do tego, co mogłoby nastąpić, gdyby ten sprawił, że faraon zmieni zdanie – nie byłoby konieczności zsyłania na Egipt dziesięciu plag i można byłoby zaoszczędzić życie wielu istnień ludzkich. Owo odwrotne działanie Boga polega na utwardzeniu przez niego stanowiska faraona. Użycie w polskim przekładzie wyrażenia *w zasadzie* jest z jednej strony swoistą interpretacją⁵ rozwoju wydarzeń przez tłumacza, kosztem oddania znaczenia celowości (zaniechania) określonych działań przez Boga. Jednocześnie mieści się w podkategorii wartościowania modelu Martina i White'a określanym jako Graduation (stopniowanie/natężenie), tj. autor używa go jako kwalifikatora (*hedge*) osłabiającego wymowę sformułowania „wręcz przeciwnie”, gdzie to ostatnie niesie ze sobą ujemną ocenę działań Boga (który mógł sprawić, by faraon podporządkował się jego woli, co nie doprowadziłoby do zesłania dziesięciu plag na Egipt itd. – lecz postąpił przeciwnie).

⁵ Interpretacja ta jest być może kolejnym elementem w serii nieuzasadnionych interwencji tłumacza (redaktora?) w tekst przekładu widocznych w tym akapicie – por. następujące fragmenty dodane w przekładzie: „Gdy się jednak tej biblijnej opowieści przyjrzyć bliżej”, „Jak już wiemy”.

PRZYKŁAD 6

[...] Anyway, that was the legendary Passover event which is still celebrated by Jews everywhere.

Actually, Pharaoh had been on the point of giving up and letting the Israelites go earlier, and that would have been nice because all those innocent children would have been saved. But God **deliberately** used his magic powers to make the Pharaoh obstinate, so that God could send some more plagues, as ‘signs’ to show the Egyptians who was boss. Here’s what God said to Moses: [...] [OG: 52].

[...] Niemniej faktem jest, że to takie właśnie wydarzenia świętują Żydzi do dziś na całym świecie w dniach Paschy. I że to takiego Boga czczą do dziś miliardy chrześcijan.

Gdyby faraon wcześniej wypuścił Żydów, nie trzeba byłoby nikogo zabijać. Ale najwyraźniej Bogu nie o to chodziło. **W zasadzie** wręcz przeciwnie – wyraźnie zadeklarował, że ma zamiar zsyłać kolejne plagi i pokazać Egipcjanom, „kto tu rządzi”. Wprost powiedział to Mojżeszowi: [...] [WZB: 77-78].

W tym przykładzie mamy prawie dokładne powtórzenie sytuacji z przykładu poprzedniego: przysłówek *deliberately* został oddany w polskim przekładzie przez wyrażenia *w zasadzie*, przy czym ewidentnie błędnie została przetłumaczona reszta zdania, w którym ten przysłówek się pojawia (por. fragment „wyraźnie zadeklarował”). Nie dowiadujemy się z polskiego przekładu ani o „magicznych mocach” Boga, ani o tym, że użył ich dla spowodowania, by faraon uparcie trwał w swym sprzeciwie, co niejako uprawniło Boga do zesłania kolejnych plag na Egipt i zdemonstrowania swej władzy. W tłumaczeniu znowu mamy raczej do czynienia z próbą interpretacji intencji Boga, a nie – jak w przypadku użycia przysłówka *deliberately* w oryginale – podkreślenia jego swoistej perfidii, wynikającej z faktu, że (według tekstu oryginału) faraon był skłonny uwolnić Izraelitów wcześniej, lecz to celowe działanie Boga wywołało jego upór w odmowie udzielenia zgody na ich wyjście z Egiptu (a był to upór, który został przezwyciężony dopiero po zesłaniu ostatniej z dziesięciu plag, na które zdecydował się Bóg)⁶. Podobnie też jak w przykładzie 5

⁶ Kolejny raz mamy tu do czynienia z interwencją tłumacza (redaktora?) w przekład – por. np. ostatnie zdanie poprzedzającego akapitu: „I że to takiego Boga czczą do dziś miliardy chrześcijan”. Jednocześnie brak jest w przekładzie elementu wartościującego odpowiadającego angielskiemu *nice* we fragmencie: „and that would have

użycie wyrażenia *w zasadzie* ma tu charakter kwalifikatora (*hedge*), osłabiającego siłę sformułowania „wręcz przeciwnie” – por. hipotetyczną polską wersję bez jego użycia: „Ale najwyraźniej Bogu nie o to chodziło. Wręcz przeciwnie”; jest to zatem też kolejny przypadek, gdzie w wersji polskiej wchodzimy w obszar podkategorii wartościowania Graduation (stopniowanie/natężenie) modelu Martina i White’a, przy czym chodzi tu nie o wzmocnienie, lecz o osłabienie wymowy tekstu.

PRZYKŁAD 7

In both those stories [...] I can't help feeling that the God character is not only cruel but – well – insecure. It's as though is like a jealous wife from a novel, who is so uncertain of her husband's fidelity that she **deliberately** tries to trap him in unfaithfulness: persuades an attractive woman friend, perhaps, to tempt him, just to prove to herself that he'll remain loyal to her [OG: 77].

Ja tymczasem mam wrażenie, że obie te historie [...] pokazują nie tylko, że to okrutny Bóg, ale też, że ma on – jak trzeba to jasno powiedzieć – wyraźne problemy z poczuciem własnej wartości. Tak jakby Bóg był zazdrosny! Zupełnie jak żona z powieści, która niepewna wierności swojego męża, _____ próbuje go „sprawdzić” i namawia atrakcyjną przyjaciółkę, by ta zaczęła go uwodzić [WZB: 110 (zaznaczenie opustki moje – T.K.)].

W powyższym przykładzie użycie przysłowka *deliberately* zasadniczo nie dotyczy samego Boga, lecz zazdrosnej żony, do której jest porównywany, niemniej jednak brak ekwiwalentu tego przysłowka w polskim przekładzie jest co najmniej zastanawiający – tak jakby tłumacz i/lub redaktor uznali, że nie można wybijać w tekście przekładu fragmentów podkreślających podlegający negatywnej ocenie charakter działań przypisywanych Bogu (na taką interpretację wskazuje też zastosowanie jako ekwiwalentu „tries to trap him [into unfaithfulness]” fragmentu: „próbuje go «sprawdzić»”, gdzie *trap*, czyli „złapać w pułapkę”, ma ujemne konotacje, podczas gdy *sprawdzić* [pod kątem wierności] nawet ujęte w cudzysłów – nie).

been nice because all those innocent children would have been saved”, a sam fragment został w polskim przekładzie oddany w sposób niezbyt wierny, z jednej strony nieco eufemizujący, z pominięciem wzmianki o zaprzepaszczeniu szansy uratowania życia niewinnych dzieci, a z drugiej – przypominający o zabijaniu („nie trzeba byłoby nikogo zabijać”).

3.3. Dodatkowe kwestie związane z użyciem przysłówków w omawianych przykładach

Omawiane zjawiska można próbować osadzić w szerszym kontekście struktury argumentacji w powiązaniu z wartościowaniem – najbardziej owocne wydaje się to dla przykładu 1. Przytoczmy go jeszcze raz:

Do not think, by the way, that the God character in the story nursed any doubts or scruples about the massacres and genocides that accompanied the seizing of the Promised Land. On the contrary, his orders, for example in Deuteronomy 20, were **ruthlessly** explicit [TGD: 280-281].

Tak przy okazji, niech nikomu, kto jeszcze o tym nie wie, nie wydaje się, że boski bohater biblijnych opowieści żywi jakiekolwiek skrupuły czy wątpliwości wobec masakr i ludobójstwa towarzyszącego zajmowaniu Ziemi Obiecanej. Przeciwnie, jego rozkazy są **absolutnie** precyzyjne [BU: 336].

Możemy spróbować rozpisać powyższy przykład na głosy. Pierwszym z nich jest głos autorski, metadyskursywny – autor zwraca się do czytelnika bezpośrednio: raz *explicite*, używając trybu rozkazującego – *Do not think, by the way*, a drugi raz bardziej *implicite*, używając konektora tekstowego *on the contrary*. Oba z nich zostały oddane w polskiej wersji: *Tak przy okazji, niech nikomu, kto jeszcze o tym nie wie, nie wydaje się*⁷, oraz: *Przeciwnie*. Ten metadyskursywny głos autorski można interpretować jako służący zasygnalizowaniu wyróżnianych przez niektórych angielskich badaczy z zakresu lingwistyki tekstu relacji międzyzdaniowej i wzorca tekstowego, odpowiednio: ZAPRZECZENIE-KOREKTA (denial-correction) i HIPOTETYCZNE-RZECZYWISTE/FAKTYCZNE (hypothetical-real)⁸.

Zaprzeczony, zaprezentowany jako czysto hipotetyczny jest głos, który można sparafrazować następująco:

The God character in the story nursed some doubts and scruples about the massacres and genocides that accompanied the seizing of the Promised Land.

⁷ Nie do końca jasne jest, jakie motywy przyświecały osobie odpowiedzialnej za przekład, gdy dodawała w nim zdanie względne: „kto jeszcze o tym nie wie” – być może chodziło o odwołanie się do zakładanej w odniesieniu do czytelnika świadomości całości dotychczasowego autorskiego przekazu w tym rozdziale książki.

⁸ Bardzo krótkie omówienie tych zagadnień można znaleźć w moich pracach z lat 2016 i 2018 [Konik 2016; 2018b]; opierałem się w nich m.in. na następujących pracach: Winter 1982, Hoey i Winter 1986, Winter 1994.

Boski bohater biblijnych opowieści żywi pewne skrupuły i wątpliwości wobec masakr i ludobójstwa towarzyszącego zajmowaniu Ziemi Obiecanej.

Taki głos przydawałby Bogu cech przynajmniej w jakimś stopniu ratujących go jako postać mogącą stanowić wzorzec moralny. Głos przeciwny, wyrażający właściwy pogląd autora brzmi wtedy: *His [= God's] orders [...] were ruthlessly explicit*. Bez użycia przysłówka *ruthlessly* mielibyśmy tylko *His [= God's] orders [...] were explicit*, co na tym etapie jest neutralne pod względem wartościowania postaci Boga i jego działań. Dopiero użycie tego przysłówka powoduje, że kontrast sygnalizowany przez *on the contrary* zaczyna mieć sens. W tym kontekście użycie w polskim przekładzie przysłówka *absolutnie* nie tylko wypacza charakter wartościowania i osłabia wymowę argumentacji autora, o czym była mowa wcześniej, ale także powoduje lokalne zakłócenie spójności tekstu, zwłaszcza w wymiarze spójności aksjologicznej.

Podobnie, chociaż w formie mniej rozbudowanej, jest w przykładzie 2 – negacja (wraz z wyrażeniem *at all* = „bynajmniej”) i użycie spójnika *but* (podkreślone w poniższym powtórzonym cytacie) sygnalizują relację i wzorzec ZAPRZECZENIE-KOREKTA / HIPOTETYCZNE-FAKTYCZNE:

God's orders here were **not** roundabout at all, **but** horribly clear [OG: 82].

Tu głos hipotetyczny, zaprzeczony to *God's orders were roundabout*, a głos rzeczywisty, autorski to *God's orders were horribly clear*. Ponownie wartościowanie, mogące bezpośrednio dotyczyć Boga jako wzorca moralnego, zasadza się na użyciu przysłówka *horribly* – bez niego można byłoby wręcz odnieść wrażenie, że autor docenia jednoznaczność rozkazów Boga! Na tym tle w polskiej wersji:

Tym razem boże zalecenia były absolutnie jednoznaczne. Żadnych niedomówień i aluzji: [...] [WZB: 116-117],

gdzie wspomniany wzorzec tekstowy jest odwrócony i zasygnalizowany zdecydowanie mniej wyraźnie, brak przysłówka o charakterze wartościującym powoduje lokalne wypaczenie przesłania autora.

W obu tych przykładach mielibyśmy zatem do czynienia z sytuacją, gdzie niefortunne wybory tłumacza i/lub redaktora dotyczące ekwiwalentów przysłówek wartościujących – być może wynikające z ideologicznie/światopoglądowo uwarunkowanych względów osłabienia krytycznego

stosunku do postaci Boga – jednocześnie nakładają się na brak rozpoznania i skutecznego oddania w przekładzie aksjologicznie umotywowanych wzorców tekstowych charakterystycznych dla anglojęzycznego dyskursu argumentacyjnego.

Warto dodać, że kwestie związane z wzorcami tekstowymi/argumentacyjnymi i wartościowaniem pojawiają się, chociaż w mniej oczywistym stopniu i z mniej jednoznaczną wymową, także w związku ze sposobami oddania w wersji polskiej przysłówka *deliberately*. W przykładzie 5 można znowu rozpoznać wzorzec HIPOTETYCZNE-FAKTYCZNE, jednak bez sygnału kontrastu. Elementem hipotetycznym jest tu: *You might have thought it would be within God's powers to change the Pharaoh's mind miraculously*, faktycznym zaś: *He deliberately did the exact reverse*. Podobnie jest w przykładzie 6, gdzie element hipotetyczny to: *Pharaoh had been on the point of giving up and letting the Israelites go earlier, and that would have been nice because all those innocent children would have been saved*, a faktyczny to: *[But] God deliberately used his magic powers to make the Pharaoh obstinate*; tu sygnał kontrastu (*but*) pojawia się. Użycie przysłówka *deliberately*, wyrażającego celowość, można w obu przypadkach traktować jako sposób podkreślenia faktycznego charakteru intencji i/lub działań Boga.

W obu polskich wersjach podjęto próbę oddania wspomnianego wzorca. Dla przykładu 5 element hipotetyczny to: *Wydawaloby się, że tak potężny Bóg bez problemu mógłby dokonać cudu i sprawić, by faraon podporządkował się jego woli*, po którym następuje zaprzeczenie (*nic z tego*) i element jedynie pozornie faktyczny: *Bóg postąpił w zasadzie wręcz przeciwnie* – ta pozorna faktyczność wynika z użycia kwalifikatora w *zasadzie*, bowiem czytelnik nie wie, jak faktycznie było, czy rzeczywiście Bóg postąpił wręcz przeciwnie. W przykładzie 6 sytuacja jest o wiele bardziej skomplikowana ze względu na dużą dowolność przekładu tego fragmentu. Element hipotetyczny to: *Gdyby faraon wcześniej wypuścił Żydów, nie trzeba byłoby nikogo zabijać*, fragment wyrażający zaprzeczenie (z użyciem spójnika *ale*) to: *Ale najwyraźniej Bogu nie o to chodziło*, natomiast korekta i element faktyczny to: *W zasadzie wręcz przeciwnie* – wyrażnie zadeklarował, że ma zamiar zsyłać kolejne plagi i pokazać Egipcjanom, „kto tu rządzi”. Użycie w *zasadzie* znowu osłabia tu „faktyczność” końcowego elementu wzorca, chociaż jednocześnie pojawia się tu przysłówek *wyrażnie* (w „wyrażnie zadeklarował”), który zdaje się stać w sprzeczności z użytym wcześniej w *zasadzie*.

4. Uwagi końcowe

W podsumowaniu analizy, dotyczącej tylko kilku przykładów sposobu, w jaki zostały oddane wybrane przysłowki w polskich przekładach książek Richarda Dawkinsa, można bez wątpienia stwierdzić, że wartościowanie związane z ich użyciem w obu przekładach jest odmienne od tego w oryginale, a co więcej, osłabia wymowę argumentacji autora. Kluczowym elementem jest tu przede wszystkim zastąpienie przysłówków związanych z osądem moralnym i reakcją emocjonalną (*ruthlessly*, *horribly* i *morbidly*) przysłówkami wyrażającymi jedynie natężenie cechy przypisywanej postaci Boga lub jego działaniom i wytworom (czasami – bez użycia przysłówka – tylko neutralnej), na czym cierpi krytyka postaci Boga jako wzorca moralnego dla ludzi w XXI wieku. Podobnie jest w przypadku łagodzenia w wersji polskiej – poprzez wyzucie z wolicjonalnego znaczenia i/lub kwalifikowanie (osłabianie) faktyczności intencji lub działań postaci Boga, albo całkowite pominięcie – ekwiwalentów przysłówka *deliberately*, podkreślającego celowość niegodnych działań przypisywanych postaci Boga.

Efekty rozwiązań przyjętych przez tłumacza i/lub redaktora zdają się wiązać z jakiegoś rodzaju światopoglądem (ideologią w szerokim tego słowa znaczeniu), w ramach którego negatywne sądy na temat bóstwa są niedopuszczalne – z kulturowo-społecznego, a może nawet prawnego punktu widzenia. Czy takie były też ich przyczyny? Jeśli tak, to mielibyśmy do czynienia albo ze świadomą cenzurą ze strony tłumacza i/lub redaktora przekładu, albo z nieświadomym oddziaływaniem jakichś ograniczeń poznawczych, wypierających (nadmiernie) krytyczne stwierdzenia na temat Boga. Tę ostatnią interpretację trudno jednak podtrzymać w świetle całości przekładu, który dość wiernie podąża za linią argumentacji przyjętą przez autora oryginału. Istnieje oczywiście możliwość, że przekład fragmentów tekstu książek został zlecony osobie innej niż ta, która figuruje jako autor przekładu – wtedy jednak ewidentnie zawiodła redakcja przekładu. Kwestie redakcji przekładu kładą się cieniem na jego jakości także dlatego, że nie wychwycono roli wzorców argumentacji w tekście (zob. pkt 3.3) – o ile można sobie wyobrazić, że niekoniecznie będą one łatwo wykrywalne przez tłumaczy słabiej wyszkolonych, nieprzyzwyczajonych do pogłębionej analizy tekstu i gorzej czujących się w dyskursie kultury źródłowej,

to typowe dla dyskursu angielskiego wzorce argumentacji nie powinny umknąć uwadze doświadczonego redaktora⁹.

Nie ma się co łudzić: ludzie są tylko ludźmi i ich subiektywizm oraz niedoskonałości, także przy sporządzaniu przekładu – jak w przypadku tłumaczy i redaktorów tłumaczenia – nigdy nie znikną, trzeba jednak robić wszystko, by takie zjawiska jak te opisane w niniejszym artykule ograniczać i dostarczać odbiorcy wersji w języku docelowym teksty jak najmniej przekłamane. Krytyka tłumaczenia, w tym krytyka wykorzystująca dorobek lingwistyki tekstu i analizy dyskursu, jest koniecznym elementem dążenia do poprawy jakości przekładu. Jak pisał Krzysztof Hejwowski: „mniej lub bardziej świadome wybory tłumacza [...] mogą, a nawet powinny podlegać naszej ocenie – niektóre z nich zaakceptujemy, inne uznamy za kontrowersyjne, a jeszcze inne po prostu za błędy” [Hejwowski 2016: 293]. Jego uwagi dotyczyły przekładu literackiego, ale mam nadzieję, że w niniejszym artykule udało mi się pokazać, że mają zastosowanie także w innych rodzajach przekładu.

BIBLIOGRAFIA

- Dawkins, R. (2007 [2006]), *The God Delusion*, Black Swan, London.
- Dawkins, R. (2018 [2007]), *Bóg urojony* (tłum. Piotr J. Szwejcer), CiS, Warszawa.
- Dawkins, R. (2019a), *Outgrowing God*, Bantam Press, London.
- Dawkins, R. (2019b), *Wyrastając z Boga* (tłum. Piotr J. Szwejcer), CiS, Warszawa.
- Fairclough, N. (1995), *Critical Discourse Analysis: The Critical Study of Language*, Longman, London.
- Fairclough, N. (2001), *Language and Power*, 2nd ed., Longman, London–New York.
- Hatim, B., Mason, I. (1997), *The Translator as Communicator*, Routledge, London–New York.
- Hejwowski, K. (2015 [2016]), *Iluzja przekładu. Przekładoznawstwo w ujęciu konstruktywnym*, Śląsk, Katowice, *Studia o Przekładzie*, 41.
- Hoey, M. (1994), „Signalling in Discourse: A Functional Analysis of a Common Discourse Pattern in Written and Spoken English”, [w:] Michael Coulthard, red. *Advances in Written Text Analysis*, Routledge, London–New York, 26–45.

⁹ Redakcja przekładu najwyraźniej szwankowała także wtedy, gdy Bóg Starego Testamentu został pomyłony z Bogiem Nowego Testamentu, jak w przykładzie 3.

- Hoey, M., Winter, E. (1986), „Clause Relations and the Writer's Communicative Task”, [w:] Barbara Couture, red. *Functional Approaches to Writing: Research Perspectives*, Francis Pinter, London, 120-141.
- Konik, T. (2015), „Tekstowe i dyskursywne «uwikłania» błędów w polskim przekładzie książki Josepha E. Stiglitz *Globalization and its Discontents* – studium przypadku”, [w:] Anna Duszak, Anna Jopek-Bosiacka, Grzegorz Kowalski, red. *Tekst naukowy i jego przekład*, Universitas, Kraków, 221-241.
- Konik, T. (2016), „Elementy ewaluatywne w dyskursie na przykładzie analizy tekstu prasowego o tematyce ekonomicznej”, [w:] Waldemar Czachur, Agnieszka Kulczyńska, Łukasz Kumięga, red. *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne*, Universitas, Kraków, 97-117.
- Konik, T. (2018a) „On Errors in Rendering the Critique of Neo-Liberalism in the Polish Translations of Two Books by Joseph E. Stiglitz”, [w:] Anna Kukułka-Wojtasik, Eryk Stachurski, Magdalena Dobrowolska de Tejerina, red. «*Translatio*» et *Histoire des idées. Idées, langue, déterminants / “Translatio” and the History of Ideas. Ideas, language, politics*, vol. 2, Peter Lang, Berlin, 9-19.
- Konik, T. (2018b), „Uwagi o błędach w tłumaczeniu z perspektywy studiów nad dyskursem i komunikacją międzykulturową”, [w:] Urszula Okulska-Łukawska, Urszula Topczewska, Anna Jopek-Bosiacka, red. *Wybrane zagadnienia lingwistyki tekstu, analizy dyskursu i komunikacji międzykulturowej* – in memoriam Profesor Anny Duszak (1950-2015), Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, Warszawa, 467-498, *Language in Social Interaction*, 2.
- Konik, T. (2019), „Głosy w dyskursie – kwestie przekładu angielskich tekstów argumentacyjnych na język polski”, [w:] Ewa Gruszczyńska, Małgorzata Guławska-Gawkowska, Anna Szczęsny, red. *Translatoryczne i dyskursywne oblicza komunikacji*. Instytut Lingwistyki Stosowanej WLS UW, Warszawa, 205-216, *Wielojęzyczna Lingwistyka Stosowana*, 6.
- Konik, T. (2021), „Tłumaczenie a ideologia – o wyborach tłumacza (i/lub redaktora), świadomych i nie tylko”, [w:] Małgorzata Guławska, Grzegorz Pawłowski, red. *Ideologiczne i polityczne uwarunkowania komunikacji językowej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, 195-212, *Forum Semantyczne*, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323551218.pp.197-216>.
- Martin, J.R., Rose, D. (2013), „Wartościowanie w dyskursie i negocjowanie postaw” (tłum. Aleksandra Wiśniewska), [w:] Anna Duszak, Grzegorz Kowalski, red. *Systemowo-funkcjonalna analiza dyskursu*, Universitas, Kraków, 23-79.
- Martin, J.R., White, P.R.R. (2005), *The Language of Evaluation: Appraisal in English*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.

- Munday, J. (2007), „Translation and Ideology: A Textual Approach”, *The Translator*, 13(2): 195-217, <https://doi.org/10.1080/13556509.2007.10799238>.
- Munday, J. (2008), „The Relations of Style and Ideology in Translation: A Case Study of Harriet de Onís”, [w:] Luis Pegenaute, Janet Ann DeCesaris, Mercedes Tricás Preckler, Elisenda Bernal, red. *Actas del III Congreso Internacional de la Asociación Ibérica de Estudios de Traducción e Interpretación. La traducción del futuro: mediación lingüística y cultural en el siglo XXI. Barcelona 22-24 de marzo de 2007*, vol. 1, Promociones y Publicaciones Universitaria, Barcelona, 57-68.
- Tymoczko, M. (2003), „Ideology and the Position of the Translator: In What Sense is the Translator in Between?”, [w:] Maria Calzada Pérez, red. *Apropos of Ideology: Translation Studies on Ideology – Ideologies in Translation Studies*, St. Jerome, Manchester, 181-201.
- Verschueren, J. (1999), *Understanding Pragmatics*, Arnold, London.
- Verschueren, J. (2012), *Ideology in Language Use: Pragmatic Guidelines for Empirical Research*, Cambridge University Press, Cambridge, <https://doi.org/10.1017/CBO9781139026277>.
- Vinay, J.-P., Darbelnet J. (1995 [1958]), *Comparative Stylistics of French and English: A Methodology for Translation* (tłum. i red. Juan C. Sager, Marie-Josée Hamel), John Benjamins, Amsterdam, *Translation Library*, 11, <https://doi.org/10.1075/btl.11>.
- Winter, E. (1982), *Towards a Contextual Grammar of English: The Clause and its Place in the Definition of Sentence*, George Allen & Unwin, London.
- Winter, E. (1994), „Clause Relations as Information Structure. Two Basic Text Structures in English”, [w:] Malcolm Coulthard, red. *Advances in Written Text Analysis*, Routledge, London–New York, 46-68.

ABSTRAKT

Użycie przysłówków może wiązać się z wyrażaniem znaczeń wartościujących, odgrywających kluczową rolę np. w dyskursie argumentacyjnym o charakterze popularnonaukowym. Sposób, w jaki oddane są w przekładzie elementy wartościujące, może mieć istotne znaczenie dla utrzymania perswazyjnej wymowy tekstu oryginału. Celem artykułu jest przyjrzenie się temu, jak w wybranych fragmentach polskich przekładów dwóch popularnonaukowych książek Richarda Dawkinsa, *The God Delusion* (tytuł polskiego przekładu: *Bóg urojony*) i *Outgrowing God* (tytuł polskiego przekładu: *Wyrastając z Boga*), oddane zostały angielskie przysłówki wyrażające

znaczenia wartościujące i wolicjonalne, oraz temu, jak dokonane wybory mogą wpływać na percepcję tekstu. W analizie wykorzystane są m.in. modele wartościowania w języku i dyskursie opracowane przez badaczy z zakresu anglojęzycznej lingwistyki tekstu i studiów nad dyskursem.

SŁOWA KLUCZOWE: przysłowki, przekład, wartościowanie w tekście, wzorce tekstowe, dyskurs argumentacyjny

ABSTRACT

On Adverbs in Translation and on Evaluation in Text – Based on Selected Fragments in the Polish Translations of Books by Richard Dawkins

The use of adverbs can be related to the expression of evaluative meanings, which play a key role, for example, in the argumentative discourse of popular science. The way evaluative elements are rendered in translation may be important for maintaining the persuasive power of the original text. The aim of the paper is to look at selected fragments of the Polish translations of two popular science books by Richard Dawkins, *The God Delusion* and *Outgrowing God*, and to see how English adverbs expressing evaluative and volitional meanings were rendered in them, and how the choices made may affect the perception of the text. The analysis uses models of appraisal in language and discourse developed by researchers in the field of English-language text linguistics and discourse studies.

KEYWORDS: adverbs, translation, evaluation in text, text patterns, argumentative discourse